



## GRZECH I ZBAWIENIE | 15.05.2020 r.

### I. **W trakcie katechezy wypisuj sobie to co jest dla Ciebie ważne, co w jakiś sposób zwróciło Twoją uwagę .**

Grzech=brak miłości, szukanie spełnienia miłości po swojemu. W ten sposób ranimy siebie, bliźniego i Boga.

Grzech to brak miłości. To szukanie spełnienia miłości po swojemu. W ten sposób ranimy siebie, bliźniego i Boga. Ten świat przemierza odwieczny wróg Boga (gr. diabolos), który chce zniszczyć dobre dzieło jakim jest Stworzony Świat. Wszystko co stworzył Bóg jest dobre. Jednak w wyniku diabolicznej intrygi ludzie uwierzyli, że mogą odnaleźć szczęście poza Bogiem. Jednak szybko się okazało, że bez Boga są nadzy.

Mają słabości, które każdy z nas stara się w nieporadny sposób zakryć przed samym sobą i drugim człowiekiem np. sarkazm, historyczny śmiech, obrażanie innych, ocenianie, kłamstwa, alkohol, imprezy, praca, intelektualizowanie lub infantylizowanie rzeczywistości, itp. (Por. Rdz 3). Cały czas uciekamy od Prawdy o nas. W ten sposób jeszcze bardziej oddalamy się od Prawdziwej Miłości.

We współczesnym świecie, nie jest modne uznawać swoich słabości czy grzechów. Duch tego świata mówi: Masz być super! Ważne jest mieć super wygląd, wiedzę, inteligencję, dom, rodzinę, dzieci, charakter... Wszystko ma być wow i super! Chwalimy i podziwiamy osoby, które coś w życiu osiągnęły. Czy to w sprawach materialnych czy duchowych. Sami siebie podziwiamy za to, że mamy świetną pracę, dobrze zarabiamy, wykształciliśmy siebie i nasze dzieci. Duchowo też nie jest najgorzej... I dobrze! Jednak w tym wszystkim zapominamy o jednej rzeczy, że każdy ma swoje słabości i zranienia, które rzutują na całe nasze obecne życie. Nie potrafimy przyznać się przed samym sobą i Bogiem, że jesteśmy prochem i nicością, a tym bardziej stanąć w prawdzie na równi przed drugim człowiekiem. Ten grzech i pycha nie pozwalają nam spotkać się z Bożą, bezinteresowną Miłością.

Zastanów się przez chwilę co poczułeś, kiedy przeczytałeś, że jesteś marnością i prochem? Nic? Bunt? Aplauz? Śmiech?

Daj sobie czas. Teraz zobacz jakie reakcje Ci towarzyszą, gdy stajesz przed:

- Człowiekiem bogatym i skorumpowanym.
- osobą bezdomną, brudną i śmierdzącą.



- Pijakiem (może masz kogoś w rodzinie kto ma problem alkoholowy).
- Sąsiadem lub członkiem wspólnoty do której należysz.
- Człowiekiem wykształconym i zdeprawowanym.
- Kimś bliskim (żoną, mężem, dzieckiem, bratem, siostrą).

Jakie odczucia i myśli się w Tobie pojawiły? Czy zawsze Twoja reakcja była pełna miłości i zrozumienia? Może pojawiło się obrzydzenie, odrzucenie, zazdrość, ocena, niechęć itp.?

Bardzo często wzajemnie się oskarżamy, ponieważ nie przyznajemy się do swojej osobistej słabości i grzechu. Bronimy się. Łatwiej jest oceniać innych, a trudniej stanąć w prawdzie. Dlaczego? Bo boimy się, że nikt nas takimi prawdziwymi nie zaakceptuje, nie pokocha. Będziemy na marginesie życia jak bezdomny, alkoholik...

W poprzednim tygodniu zostałeś zaproszony, abyś zastanowił się, czy czujesz się kochany przez Boga. Dlaczego? Tylko prawdziwa MIŁOŚĆ potrafi nas otworzyć na PRAWDĘ! Tak jak św. Piotr podczas ostatniej wieczerzy (po. Mk 14,31) zarzekał się, że nie zaprze i nie opuści swojego mistrza nawet jeśli miałby umrzeć. Było to szczere i pełne szlachetnych ideałów, ale Piotr nie znał siebie. Nie dopuszczał myśli, że może być słaby... Nie dopuszczał myśli, że Jezus może być słaby... A jednak, Piotr zaparł się tego, którego kochał. Wtedy pierwszy raz Piotr zobaczył, swoje wnętrze. Wtedy dopiero pierwszy raz stanął w prawdzie o swej słabości i gorzko zapłakał, bo poznał, że nie jest idealny. Maskę spadła z Jego twarzy. Dzięki temu on otworzył się na uzdrawiającą moc Bożego Miłosierdzia.

Jezus Chrystus jest tym, który zaprasza Cię do stanięcia w prawdzie o swoich słabościach. Możesz to uczynić bo On kocha, a nie ocenia. Wytyczył ścieżkę, aby wybawić Cię od zła. On nie chce Cię idealnego, ale chce się spotkać z Tobą PRAWDZIWYM tzn. takim, który doświadczył w swoim życiu chwil przyjemnych, ale także bolesnych.

Jezus wraz z Maryją chce, żebyś dzięki MIŁOŚCI BOGA stanął w pokorze i spotkał się w swoim wnętrzu z sobą prawdziwym, czyli pokaleczonym przez grzech osobisty oraz innych ludzi. Bóg w Jezusie Chrystusie chce Ci dać nowe życie...

Często jednak nie widzimy naszego grzechu. Jesteśmy ślepi, dlatego potrzebujemy światła płynącego od Boga. Proś Boga o pokorę i światło w poznaniu swojej nędzy. Zdobądź się na tę odwagę, a będziesz mógł doświadczyć czułości i miłości płynącej od Maryi i Jezusa :D



**II. Zapamiętaj akt strzelisty do codziennego powtarzania i módl się nim w pracy, podczas sprzątnia, gotowania obiadu, na spacerze: Maryjo, otwórz mnie na łaskę miłosierdzia Jezusa!**

**III. Słowo do 15 min rozważania i modlitwy na każdy dzień:**

Pewnie już masz wyznaczony święty czas spotkania z Bogiem. W ciągu dnia będzie wiele przeciwności, aby zajrzeć do Słowa i posłuchać tego, co Bóg ma mi do powiedzenia. Bez konkretnego wyznaczenia czasu nie uda się 😊 Strzeż tego cennego czasu. Staraj się o głębię, a nie o ilość. Zatrzymaj się nad tym co Cię porusza. Pytaj co Bóg chce Ci powiedzieć, na co wskazuje w swoim Słowie. On naprawdę mówi :D

1. Słowo Przewodnie do rozważania: Rz 7,18-20.24; 1J 1,8-9 i 2,1-2

a. **Pytania pomocnicze do rozważania na piątek**: (PAMIĘTAJ: Prawda Was wyzwoli! – mówi Jezus).

- Jakie wątpliwości rodzą się w moim sercu, gdy słyszysz Prawdę o tym, że Bóg Cię kocha i chce twojego dobra?
- Jakie doświadczenie grzechu osobistego jest dla Ciebie najtrudniejsze?
- Jaki grzech/słabość drugiego rani Ciebie najmocniej?
- Jaki Twój grzech/słabość rani bliźniego najmocniej?
- Czego nie potrafisz przebaczyć?
- Jakie zło/grzech przychodzi Ci popełniać najczęściej? Co jest tego przyczyną?
- Czy potrzebujesz kogoś kto wyzwoli Cię z Twojej słabości?
- Czy wierzysz w Jezusa Zbawiciela?

2. Słowo na każdy dzień:

1) SOBOTA: 2 Sm 11,1-12

Co innego jest popełnić grzech, a co innego ukrywać, że się go popełniło. Człowiek ukrywający swój grzech zewnątrz wydaje się być w porządku, natomiast w sercu ma ciągły niepokój. Czy nie „noszę” w sobie grzechu?

Nawet Dawid był narażony na grzech. Przez kompromis z złem był tak zaślepiiony, że nie widział grzechu, który popełnił. Początki były niewinne – zaniedbanie dobra – Dawid nie poszedł na wojnę. Dopiero słowa proroka Natana dały mu światło i zobaczył swoje przewrotne postępowanie. Przyjrzyj się swojemu grzechowi. Jak wielkie jest twoje zaślepienie? Jak wikłasz się w grzech? Jak dokonuje się w Tobie zacieranie granicy między dobrem, a złem? Na koniec odmów psalm 51.

2) NIEDZIELA: Rdz 3,1-7

Piekło to stan odrzucenia miłości. Pod czym sztandarem toczy się twoje życie? Zastanów się nad swoimi pragnieniami. W co angażujesz swoje zmysły? Czy nie pozwalasz odbierać danego sobie czasu dla zbawienia? Czy nie odrzucasz wezwań



Bożych (do nawrócenia, przyjęcia zbawienia, odpowiedzi na miłość), grzesząc w ten sposób przeciwko Duchowi Świętemu?

Historia grzechu Adama i Ewy jest historią również twojego grzechu. Jeżeli nie przeżywasz realnie miłości Boga, będziesz słuchać podszeptów szatana o tym, że Bóg chce cię ograniczyć i nie pragnie twojego szczęścia. W ten sposób wchodzisz w myślenie złego i przekręcasz przykazania Boga.

3) PONIEDZIAŁEK: Mt 9,1-18

Jesteś drogocennym skarbem dla Boga. Bóg wykorzystuje wszystkie sytuacje w twoim życiu, by obdarować cię zbawieniem, ale czy Ty pozwalasz dobremu Duchowi na to, by cię obudził i odnalazł? On, przez odrobinę światła w postaci nadziei, tęsknoty, pragnienia dobra, potrafi przebić się poprzez mroczne struktury grzechu. Bóg nie cofa się przed ciemnością, by znaleźć cię – to prawdziwe dobry pasterz.

Jezus chce przebaczyć Ci twój grzech. Jego przebaczenie może uzdrowić ciebie i korzenie twojego grzechu. Ufaj! Tylko Jezus ma władzę odpuszczania twojego grzechu. Czy doświadczasz łaski przebaczenia? Wołaj: *Zmiłuj się nade mną, Panie, bo jestem w ucisku.*

4) WTOREK: J 8,1-11

Tylko Chrystus może rozwiązać Twój problem – grzech! Jezus przychodzi, ale nie narzuca się. W Jego obecności człowiek nie czuje się poniżony czy odrzucony. Czy znasz uczucie obecności Pana? On czeka tylko na pragnienie twego serca.

Jezus nie potępia Cię, ale pragnie byś stanął w prawdzie swojego grzechu. Nie okłamuj Boga, siebie i bliźnich. On zna twoje serce. Kocha Cię takim, jaki jesteś, i chce naprawić twoją nieprawość. Przyjdź do Jezusa.

5) ŚRODA: Łk 7,36-50

Życie Chrystusa jest w nas! Duch Święty pozostaje w ukryciu, lecz bez wewnętrznego związku z Nim wszystko staje się ciężarem. Czy odkryłeś już moc modlitwy? Jeśli nie, rozpocznij od teraz.

Wiara może Cię ocalić. To Ty jesteś osobą, która w mieście prowadzi życie grzeszne. Ale Jezus przyszedł, aby cię odnaleźć i okazać Ci swoją miłość. Stań przed Jezusem, mimo gości na przyjęciu, ucałuj Jego stopy, okaż swoją miłość. Wołaj: *Jezu, pomóż mi uporządkować moje życie zgodnie z Twoją wolą.*

6) CZWARTEK: Łk 23,39-43

Trzeba mieć dobrze ukształtowane sumienie, które prawidłowo rozeznaje dobro i zło, aby w życiu coraz bardziej kierować wolą Bożą jak Maryja. Trzeba stawać się człowiekiem, w którym żyje Bóg. Moje życie ma być miejscem obecności Bożej – dla mnie samego i dla innych. Mogę też żyć według własnej woli: zła nie nazywać złem, dobra nie nazywać dobrem i wikłać się w coraz bardziej mętne struktury grzechu, zdążając w ostateczności do śmierci. WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE. Zwyciężaj z Jezusem samego siebie, ducha przewrotnego, mętne struktury zła wokół. Jak? Miłością, upodabniając się do Jezusa.



Jezus przynosi Ci pokój z Bogiem. Nie odrzuca odrzuconych przez prawo i sprawiedliwość tego świata. Przeciwnie, przygarnia ich i daje nowe życie: *Dziś ze Mną będziesz w raju* (Łk 23,43). Dla Jezusa nikt nie jest skazany na śmierć. Łotr doświadczył pojednania z Bogiem przez ukrzyżowanego Chrystusa. Czy krzyż jednoczy mnie z moim Ojcem? Czy w krzyżu odnajduję kochające serce Ojca? Czy do krzyża prowadzę odrzuconych, niechcianych, biednych i grzeszników?

Wołaj: *Bądź błogostawiony, Jezu, który wywyższony na krzyżu pociągasz wszystkich więzami miłości, więzami Ducha Świętego, Alleluja!*

### 3. Codzienna 15 min modlitwy:

- a. uświadom sobie, że stajesz w obecności Boga.
- b. Wyraź szacunek względem Niego np. przez skinienie głowy
- c. poproś Maryję o pomoc w rozważaniu Słowa.
- d. zaproś Ducha Świętego, aby był dla Ciebie Światłem i Przewodnikiem w tej modlitwie. Proś o światło i mądrość.
- e. **Czytaj, rozważaj i módl się:** Każdego dnia przygotowaliśmy inne Słowo. W piątek módl się Słowem Przewodnim, a w kolejnych dniach kolejnymi przygotowanymi fragmentami. (Daj się poprowadzić Duchowi Świętemu, stosuj zasadę nie ilości a głębi tzn. kopiąc studnię do żywej wody nie dokopiesz się powiększając jej średnicę, ale głębokość, czyli wielokrotne czytanie tego samego fragmentu, który Cię poruszył). Pamiętaj o milczeniu i nasłuchiowaniu poruszeń, natchnień Ducha Świętego.
- f. **Zakończ spotkanie z Bogiem słowami jakie rodzą się w Tobie po spotkaniu z Jego Słowem (Dziękuj, Proś, Przepraszaj, Uwielbiaj, Pytaj, nasłuchuj, milcz, bądź w Jego obecności i **pozwól się Bogu kochać**)**
- g. **Warto wszystkie natchnienia, światła, lęki oddać na koniec Matce Bożej 😊, aby On strzegła tych Bożych prezentów...**

4. W najbliższą niedzielę (17.05) i środę (20.05) otrzymasz dodatkowy filmy z katechezą i świadectwem, które będą miały Ci pomóc w przygotowaniu się do spowiedzi generalnej [materiały otrzymasz wraz z filmem 17.05] oraz do Mszy Świętej z modlitwą o uzdrowienie wewnętrzne, które odbędzie się w sobotę 30.05 w wigilię Zesłania Ducha Świętego o godz. 21:00 w parafii pw. Bł. Michała Kozala BM w Wągrowcu. Oczywiście wydarzenie to będziemy transmitować online na naszej stronie i Facebooku.